

„Wiosna - 66“

O transakcjach dobrze i źle

Aktualna wartość ogółu zawartych na Targach transakcji zmienia się niemal co godzinę. Nie zgadzając więc wielkości wczorajszych obrotów, pokażemy się o kilka uwag, dotyczących samej ich struktury.

Po rozkręceniu nieruchomości w transakcjach przemysł kłuczowy, który tutaj przedstawia najbogatszą ofertę. Do czwartku sprzedał on np. odzież za 2,5 mld zł, ubiwa — za przeszło miliard. W ilości zawieranych kontraktów przodują z kolei detaliści, którzy podpisali dotąd około 30.000 umów. Do

puszczenie handlu detalicznego do większego udziału w Targach było więc szczęśliwym posunięciem, bo jego duża ruchliwość pozwala z większym optymizmem sądzić o jakości dokonywanych zakupów. Szczególną obrotowością wykazuje się handel spożywczymi, który wykupił już towarów za 2 mld zł.

Niestety, nie wszędzie detail ma dostęp do towaru. Od kilku dni nie ma on pełnej informacji w sprawie możliwości zakupu zwłaszcza w niektórych pionach drobnej wytwórczości jak np. w rzemieślniczej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu. Mimo to jednak wykazuje ona największe, po przemysle kłuczowym, obłożenie oferty. Jest to zrozumiałe z uwagi na asortyment proponowanych przez rzemieślników bieżących. Pytanie jednak, czy oferta ta zostanie wykorzystana należycie?

Podobne pytanie stanie w sobotę przed Komisją do spraw Koordynacji i Programowania Mody przy Ministerstwie Przemysłu Lekkiego. Już troje uzyskało ona dotychczas prawidłowy obraz kierunków popy-

Dokończenie na str. 2

W październiku Kongres Kultury Polskiej

We czwartek obradowała w Warszawie pod przewodnictwem ministra Lucjana Motyki centralna komisja koordynacyjna do spraw upowszechnienia kultury. W toku obrad przyjęto założenia programowe i organizacyjne tegorocznych Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Obchodzone w roku bieżącym — ostatnim roku Tysiąclecia Państwa Polskiego Dni Oświaty, Książki i Prasy stanowią część składową ogólnonarodowego programu uczczenia tego wielkiego jubileuszu. Imprezy organizowane w czasie „Dni” służyć będą zadokumentowaniu, że Polska Ludowa przeżyła ponad 1000-letni dorobek polskiej kultury materialnej i duchowej i imponującą pomnaża to dziedzictwo.

W czasie posiedzenia CKK min. L. Motyka poinformował komisję o przygotowaniu do Kongresu Kultury Polskiej — jednej z głównych imprez ostatniego roku obchodów 1000-lecia, Kongres odbędzie się w październiku. (PAP)

Dyskusja nad memorandum EKD

Jak informuje korespondent PAP w Berlinie red. Jackowski w centrum śródmiejowych obrad synodu zachodniemieckiej części kościoła ewangelickiego, który obraduje w Berlinie zachodnim, znajdowały się problemy wynikające z memorandum EKD, problem sytuacji przedstawicieli i stosunków narodu niemieckiego do jego wschodnich sąsiadów.

Jeden z mówców, historyk prof. Erdmann podał krytyczne memorandum EKD, ale przyznał, że przesiedleńcy stali się już „nieodłączną częścią społeczeństwa NRF” — na tej podstawie zapewniał on, że w NRF „nie istnieje już rewizjonizm niemiecki”. Były minister kultury Hesji, Ludwik Metzger nalegał natomiast na „prawo przesiedleńców do ojczyzny i samookreślenia”. Skrytykował on jednak tych, którzy twierdzą i jednostronnie reprezentują niemiecki punkt widzenia, nie uwzględniając praw drugiej strony.

16 bm. w Berlinie zachodnim nieznani sprawcy podpalili mieszkanie profesora dr. Dietricha Goldschmida — który wyklada socjologię na Uniwersytecie w Berlinie zachodnim. Jest on jednym z autorów znanego memorandum Kościoła ewangelickiego. Jest to szósty kolejny zamach na osobistości, które uczestniczyły w opracowaniu memorandum, lub też wypowiedziały się na rzecz uznania granicy na Odrze i Nysie. Zamachu dokonano o północy. Do drzwi mieszkania prof. Goldschmida przycelowano plastikowymi zasobnikami wypełnionymi mieszaniną benzyny i oleju, który podpalał. Profesor zdołał ugasić pożar przed przybyciem straży ogniowej. (PAP)

27. III. Międzynarodowy Dzień Teatru

27 bm. po raz piąty obchodzą będziemy Międzynarodowy Dzień Teatru. Z tej okazji w Polsce, jak na całym świecie, odbędzie się szereg różnych imprez.

Jak poinformował dziennikarzy na czwartkowej konferencji wiceprezes Polskiego Ośrodka Międzynarodowego Instytutu Teatralnego ITI — Roman Szydłowski, tegoroczne święto upłynie pod hasłem „Młodość bliżej teatru”.

PAP

Premier Kosygin przyjął wicepremiera Piotra Jaroszewicza

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin przyjął w czwartek 17 bm. na Kremlu przebywającego w Moskwie wicepremiera rządu PRL, P. Jaroszewicza i odbył z nim rozmowę, która przebiegała w serdecznej, przyjaznej atmosferze. (PAP)

O pełniejszy udział kobiet w życiu społecznym gospodarczym i kulturalnym kraju

Wywiad Ryszarda Strzeleckiego dla Agencji Robotniczej

W związku z tym, że sprawy ruchu kobiecego były ostatnio rozważane przez kierownictwo partii, Agencja Robotnicza zwróciła się do członka Biura Politycznego, sekretarza KC Ryszarda Strzeleckiego, z prośbą o wypowiedź na ten temat.

Jakie są obecnie najważniejsze zadania w zakresie dalszego awansu społecznego i zawodowego kobiet w Polsce?

— Zasługuje na szczególne podkreślenie fakt, że kobiety spełniają ważną i odpowiedzialną rolę we wszystkich dziedzinach naszego życia gospodarczego i społecznego. Warto przypomnieć, że w gospodarce uspołecznionej pracuje dziś zawodowo ponad 3 miliony kobiet i wiele z nich zajmuje poważne, kierownicze stanowiska. Około 5 milionów uczestniczy w prowadzeniu gospodarstw rolnych.

Stale wzrasta również udział kobiet w naszym życiu społeczno-politycznym, w pracy rad narodowych, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych, w kołach rolniczych i spółdzielczości. Wyrazem rosnącego zaangażowania politycznego kobiet jest niewątpliwie stały ich wzrost wśród ogółu członków naszej partii. W PZPR działa ponad 320 tysięcy kobiet.

Mimo dużego awansu zawodowego i społecznego kobiet uważamy jednak, że poziom ich aktywizacji zawodowej i społecznej nie odpowiada jeszcze w pełni możliwościom i potrzebom współczesnego życia.

Z uchwały IV Zjazdu Partii, określającej kierunki dalszego rozwoju gospodarki narodowej, wynika wyraźnie zadanie dalszego awansu zawodowego i społecznego kobiet w mieście i na wsi.

Chodzi tu przede wszystkim o zapewnienie kobietom rzeczywistego dostępu do nowych dla nich zawodów i funkcji, między innymi poprzez poprawę proporcji kształcenia zawodowego dziewcząt i chłopców w zawodach technicznych, zapewnienie kobietom pracującym niezbędnymi kwalifikacjami, przełamanie niesłusznych poglądów części społeczeństwa, a szczególnie niektórych działaczy gospodarczych o ograniczonych możliwościach zawodowych kobiet.

Niezbędne jest także konsekwentne przestrzeganie w polityce kadrowej zasady gwarantującej awansowanie kobiet we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej i życia społecznego w oparciu o obiektywną ocenę ich kwalifikacji i wyników w pracy.

Przy realizacji wszystkich zadań politycznych, gospodarczych i społecznych partia szerzej niż dotychczas powinna aktywizować kobiety. Dlatego też trzeba rozwijać i wzbogacać formy pracy z aktyw-

Gość z CSRS

W Poznaniu przebywa lektor Instytutu Czechosłowackich Związków Zawodowych Władysław Woźniak, który spotkał się wczoraj z lektorami szkolenia ekonomicznego i ochrony pracy. W czasie spotkania wymieniono poglądy na temat pracy związków zawodowych w obydwu krajach, systemu planowania i zarządzania w zakładach pracy.

W. Woźniak wygłosił odczyt na temat nowych zasad planowania i zarządzania w Czechosłowacji dla aktywistów związkowych z różnych okręgów Wielkopolski. (b)

Prasa indyjska o sytuacji w Indonezji

Komentując śródkowe oświadczenie Sukarno i generała Suharto zaprzeczające twierdzeniu, że prezydent oddał pełnię władzy armii, singapurski korespondent indyjskiego pisma „Statesman” pisze m. in.:

„Zadnego z tych oświadczeń nie należy przyjmować bez daleko idących zastrzeżeń. Celem prezydenta było tu zademonstrowanie, że nie został on sprowadzony do roli nominalnej tylko głowy państwa oraz wykorzystanie względnej spójności, jaki powrócił obecnie do Bjakarty, by znów ukazać się na arenie politycznej. Oświadczenie to jest zręczną mieszaniną tradycyjnej postawy Sukarno jako naderżanego przywódcy narodu i elastyczności.

Natomiast motywem wypowiedzi gen. Suharto było zakłopotanie, że przypisuje mu się zwycięstwo, którego jeszcze nie odniósł. Śródkowe wyrażenia nie zmieniają podstawowego układu sił, jaki wytworzył się w końcu ub. tygodnia. Armia w dużej mierze utrzymuje nadal w swym ręku kontrolę, ale jest teraz jasne, że będzie musiała walczyć o każdy cal drogi wiodącej do jej celów.”

W kwietniu premiera filmu „Lenin w Polsce“

W kwietniu wejdzie na ekrany naszych kin film reżyserii Sergiusza Jutkiewicza „Lenin w Polsce”, zrealizowany wspólnie przez kinematografię ZSRR i PRL.

W filmie tym czarno-białym, szerokoekranowym, powstała rewolucja gra znany aktor Maksym Sztrauch. W innych rolach ujrzymy aktorów radzieckich i polskich, m. in. Annę Lisiańską, Antonię Pawlyczewą, Edmunda Fettinga, Tadeusza Fijewskiego, Kazimierza Rudzkiego, Autorem zdjęć jest Jan Laskowski.

Również w przyszłym miesiącu odbędą się premiery dwóch filmów polskich „Miejsce dla jednego” reż. Witolda Lesiewicza oraz „Poznańskie słowiki” reż. Hieronima Przybyła. (PAP)

Spotkanie dyplomatów ChRL i USA

W środę odbyło się w Warszawie kolejne spotkanie ambasadorów: ChRL — Wang Kuo-chuana i USA — Johna A. Gronouskiego. Spotkanie trwało 3 godziny i 10 minut.

Najbliższe spotkanie odbędzie się 25 maja br. (PAP)

Pieski wróciły z podróży kosmicznej

Agencja TASS podaje, że sztuczny satelita Ziemi „Kosmos 110”, z psami Wietierok i Ugolok (Wietrzyk i Węgielek) na pokładzie zakończył w środę swój lot po 329 okrążeniach Ziemi i wyładował pomyślnie w przewidzianym rejonie. „Kosmos 110” został wprowadzony na orbitę w dniu 22 lutego br., tak że zwierzęta przebywały w przestrzeni kosmicznej przez 22 doby. Po wyładowaniu statku stwierdzono, że Wietierok i Ugolok czują się dobrze. Obecnie przez pewien czas będą się one znajdowały pod ścisłą obserwacją specjalistów i stan ich zdrowia będzie dokładnie zbadany.

W czasie lotu uzyskano dokładne wiadomości o reakcji organizmów zwierzęcych na przebywanie przez dłuższy czas w stanie nieważkości oraz informacje o działaniu na żywe organizmy promieniowania kosmicznego na znacznej wysokości (około 900 km od powierzchni Ziemi). (PAP)

Znowu zajścia w Pendźbie

W środę wieczorem w mieście Działdun w północnym Pendźbie policja otworzyła ogień do demonstrantów zabijając 2 chłopców raniąc 8 osób. W mieście, które od szeregu dni jest widownią zaciętych starć między Hindusami a Sikhami wprowadzono 48-godzinny stan wyjątkowy.

W mieście Ludhiana policja dwukrotnie strzelała do tłumu raniąc 4 demonstrantów. O szeregu starć donoszą również z innych części Pendźby. W jednej z miejscowości demonstranci podpalili sklep, którego właściciel nie zastosował się do wezwania strażkowego. W płomieniach zginęły 3 osoby. Ogółem w Pendźbie w ostatnich dniach odniosło rany ponad 130 osób a 130 ludzi zostało aresztowanych.

Zajścia w Pendźbie są spowodowane protestami ludności hinduskiej przeciwko planom rządu centralnego utworzenia specjalnego stanu dla Sikhów. (PAP)

Co się stało w „Gemini-8“

Przymusowe wodowanie amerykańskich astronautów

Wczoraj nad ranem według czasu warszawskiego na zachodnim Pacyfiku wodował amerykański pojazd kosmiczny „Gemini 8”, z astronautami Davidem Scottem i Neillem Armstrongiem.

Początkowo według programu lot „Gemini 8” miał trwać 71 godzin, ale tuż po połączeniu się pojazdu z rakiętą „Agena”, na wysokości 290 km nad Ziemią zaobserwowano nagle wadliwe działanie systemu napędowego statku.

Stąd też załoga pojazdu nie mogła wykonać drugiej części swego zadania tj. dokonać wyjścia w przestrzeń kosmiczną. Astronauta Scott miał być przez półtora okrążenia połączony jedynie liną z „Gemini 8”.

Połączone obiekty leciały wspólnie przez 35 minut i wówczas tu zaobserwowano wadliwą działalność urządzeń statku. Według pierwszych informacji załoga „Gemini 8” straciła kontrolę nad jego lotem. Astronauta otrzymali polecenie odłączenia się od „Ageny”, wcześniejszego zakończenia lotu i natychmiastowego powrotu na Ziemię.

O godzinie 7.30 czasu warszawskiego astronauta Armstrong i Scott zostali wzięci na pokład niszczyciela „Mason”, który udaje się w kierunku Okinawy.

Do chwili obecnej nie wyjaśniono przyczyn przymusowego powrotu na Ziemię statku „Gemini 8”. Władze amerykańskie na Przylądku Kennedy’ego

KONFERENCJA PRASOWA

Wkrótce po wodowaniu kosmonautów amerykańskich Armstronga i Scotta w odległości około 800 km od japońskiej wyspy Okinawa, w środku lotów kosmicznych w Houston, w stanie Teksas, zwołana została konferencja prasowa.

Przedstawiciele kierownictwa

Dokończenie na str. 2

Bandera Monaco w Szczecinie

Do Szczecina zawiązał po raz pierwszy w historii tego portu statek bandery Monaco — „Saint Lys”. Zaczynał on przy Nabrzeżu Górnośląskim, gdzie natychmiast rozpoczęto wyładunek cukru kubańskiego, przeznaczonego dla Czechosłowacji. (PAP)

ŚMIERĆ HITLERA bez legend

HELENA RZĘWSKA

Palacz był pierwszym Niemcem, z którego ust usłyszałem o ślubie Hitlera. Wówczas, w Berlinie, w którym dopiero co uciły walki i jeszcze dogasały pożary, wydawało mi się to fantastycznym urojeniem. Spojrzałem na skromnego, niepokojącego człowieka, który z trudem, jak gdyby chodząc o coś bardzo odległego, odgrzebywał w pamięci dziwaczne obrazy sprzed trzech czy czterech dni. W rzeczy samej, zmieniały się teraz nie dni, lecz epoki.

Nazwiska palacza nie zapamiętałam. Wysunął się z księgi historii jak bezimienna zakładka, wskazawszy właściwą stronę. A my — nieufni, niebaczni, nie zdobyliśmy się na to, aby przeczytać ją tak, jak na to zasługiwała.

Doktor Kunz był wstrząśnięty, nie mógł zapomnieć tego, co przeżył. Do Kancelarii Rzeszy dostał się prawie przypadkowo i był porażony swoim udziałem w uśmierceniu dzieci. Wszystko co mówił pierwszego dnia, obracało się wokół tego faktu. Ale 4 maja zaczął sobie dokładnie przypominać różne szczegóły z ostatnich dni — płacząc daty, wzdychając i zrywając się z miejsca.

Na potwierdzenie faktu, że ślub Hitlera i Ewy Braun odbył się rzeczywiście, doktor Kunz przytoczył następujący epizod: Ewa Braun opowiadała w jego obecności profesorowi Haase, dyrektorowi szpitala Kancelarii Rzeszy, że dzieci Goebbelsa zwrócili się do niej tego dnia jak zwykle: „Tante Braun” (ciociu Braun), ona zaś poprawiała je: „Tante Hitler” (ciociu Hitler).

Potem przypominał sobie, jak w towarzystwie profesora Haase i dwóch sekretarek Hitlera — Frau Junge i Frau Christian — siedział wieczorem w kasy nie znajdującym się nad schronem Fuehrera. Do kasy na wesoło Ewa Braun i zaprosiła całą czwórkę do jednej z sal kasy, gdzie podano im kawę. Braun powiedziała im, że Fuehrer napisał testament, który został wyprawiony z Berlina. Obecnie Fuehrer czeka na potwierdzenie, że testament dotarł do miejsca przeznaczenia i dopiero po uzyskaniu tego potwierdzenia — umrze. Na zakończenie Ewa Braun dodała: „Wszyscy nas zdradzili — i Goering, i Himmler. Śmierć nie będzie taka trudna, ponieważ trucizna została już wypróbowana na psie”.

Doktor Kunz był przekonany, że rozmowa odbyła się 30 kwietnia wieczorem, gdy tymczasem według innych informacji Hitler już wówczas nie żył.

Słowem, na każdym kroku natrafialiśmy na sprzeczności. Nie można jednak było przejść obojętnie obok jednej podanej przypadkiem przez doktora Kunza informacji. Powiedział on, że żona Goebbelsa, informując go o samobójstwie Hitlera, nie powiedziała nic konkretnego na temat tego, w jaki sposób Hitler zginął.

— Krawczyły pogłoski — powiedział doktor Kunz — że zwłoki Hitlera miały być spalone w parku Kancelarii Rzeszy.

— Od kogo konkretnie pan o tym słyszał? — zapytał pułkownik Gorbuzyn.

— Słyszałem to od SS-Obergruppenführera Rattenhubera, który był odpowiedzialny za bezpieczeństwo w kwaterze Fuehrera. Powiedział on: „Fuehrer zostawił nas samych, a teraz musimy taszczyć jego zwłoki na górę”.

Tego dnia, 2 maja, nie mieliśmy bardziej autorytatywnej wskazówki niż ta uzyskana od szefa ochrony osobistej Hitlera, a przekazana nam przez doktora Kunza.

I znów, jak pierwszego dnia, park Kancelarii Rzeszy był głównym miejscem poszukiwań.

(c. d. n.)

(9)

W IV kwartale ubiegłego roku rozpoczęła się kampania sprawozdawczo-wyborcza związków zawodowych. Przeprowadzono już wybory w grupach związkowych i w większości rad odziałowych, a obecnie akcja ta obejmuje rady zakładowe i rady robotnicze.

Tegoroczna kampania wyborcza odbywa się w atmosferze niemal powszechnego zainteresowania. Dowodem wysokiej frekwencji często (po nad 80 procent, nierzadko nawet 100 procent), na zebraniach ożywione dyskusje, czy wręcz wzrost związkowych szeregów. Np. w kilkutygodniowym okresie kampanii, do ZZ Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego przyjęło bisko 300 osób.

Tematyka dyskusji jest niezwykle szeroka. Niejednokrotnie dotyczy problemów miasta czy nawet powiatu. Nadaje to kampanii wysoką rangę, świadcząc o ambicjach i antypartykularnym aktywności związkowego.

W Kopalni Soli w Kłodawie poddano krytyce działalność radnych MRN — głównie za nieobowiązkowość przejawiającą się w częstym opuszczeniu sesji. Pod adresem ojców miasta zgłoszono wiele postulatów — m. in. dotyczących ożywienia pracy kulturalno-oświatowej.

Z naszych morskich dziejów

Równo ćwierć wieku temu, w czasie gdy „bitwa o Atlantyk” nabierała coraz większego nasilenia i gdy straty alianckie toną zaczęły niepokojąco rosnąć, Polska Marynarka Handlowa poniosła kolejną stratę — szczególnie dotkliwą dla małej, pozbawionej zaplecza floty. Stratą tą było zatonięcie „Cieszyna”, niedużego statku, któremu Arkady Fiedler w swej znanej książce „Dziękuję ci, kapitanie” poświęcił piękny, choć nie wolny od literackich upiększeń i „zaokrągłeń”, i nie w każdym szczególe wierny z rzeczywistością, opis ostatnich zmagających się nieprzyjacieli i morskim żywiołem.

„Cieszyn” został zbudowany w roku 1932 dla „Żegluga Polskiej”, w celu obsługi linii z Polski do Finlandii. Budowała go stocznia, dobrze zapisana w historii Polskiej Marynarki Handlowej, Naksos Skibsværft A/S, która wykonała kilka statków handlowych dla Polski. „Cieszyn” był frachtowcem do przewozu drobnicy, przystosowanym jednocześnie do zaokrętowania 12 pasażerów. Był to jednokominowy i dwupokładowy parowiec, którego maszyna o mocy 1.300 KM, zapewniała statkowi rozwinięcie szybkości 10 węzłów, napędzającą jedną śrubę. Ze względu na przeznaczenie, do obsługi linii, prowadzącej przez często zalodzone wody północnego Bałtyku, dziób statku był wyposażony we wzmacnienia przeciwlodowe. Pojemność „Cieszyna” wynosiła 1.386 BRT, a 734 NRT, nośność — 1.515 DWT.

Wojenne koleje losów „Cieszyna” przedstawiały się podobnie jak i wielu innych statków. Więc: żegluga między Anglią i Francją, później udział w konwojach na trasach bardziej odległych. Następnie był „Cieszyn” jednym ze statków, które tak dobrze zapisały się w historii Marynarki Handlowej, uchodząc mimo wszelkich trudności i przeciwności losu za dobrze strzeżonych portów francuskiej Afryki Zachodniej w lipcu 1940 roku „Cieszyn” i bliźniaczy „Śląsk” pokonać musiały niemałe trudności, by się

Trwają wybory do rad zakładowych

Nie tylko o własnym podwórku

Podobne wnioski sformułowali pracownicy Huty Szkła w Sierakowie.

W poznańskiej „Centrze” mówiono o czynach społecznych pracowników zakładu na rzecz miasta. M. in. podjęto zobowiązanie uporządkowania terenu wokół przystanku tramwajowego przy ul. Michała.

Ponieważ w zebraniach sprawozdawczo-wyborczych czasami biorą udział przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych (np. w Krotoszynie — sekretarz KM PZPR, w Pleszewie — przewodniczący Prezydium PRN) zebrania przybierają charakter dialogu: obywateli — władza.

Nauczyciele wiele uwagi poświęcili sprawom reformy szkolnej. Poszukiwano sposobów rozszerzenia bazy materialnej szkolnictwa, postulowano unowocześnienie i udoskonalenie programów nauczania i podręczników, podnoszenia kwalifikacji.

Wśród problemów socjalno-bytowych poczesne miejsce zajmowały niedociągnięcia w zakresie bhp. Chemicy żalili się na brak stołówek, czasami również — szatni i łaźni. W

MPKG w Kaliszu zwrócono uwagę na nieprzeprowadzanie okresowego badania pracowników. Metalowcy mówili o potrzebie poprawy oświetlenia, założenia osłon przy maszynach, eliminacji wadliwych, niebezpiecznych metod pracy. Podobnie jak w poprzednich kampaniach — tak w obecnej żelaznym temacie dyskusji jest zła jakość odzieży ochronnej (na domiar złego często dostarczanej pracownikom z opóźnieniem). Mówili o tym również członkowie ZZ Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego, a więc ludzie, którzy nierzadko odzież ochronną produkują. Stwierdzili oni, że surowiec używany do wyrobu tej odzieży posiada tak dużą kurczliwość, że po pierwszym praniu ubranie staje się niezdadne do noszenia.

Lista potrzeb i zaniedbań w zakresie bhp jest bardzo długa. Wydaje się, że fakt ten świadczy na niekorzyść ustępujących władz niektórych instancji związkowych. Dobrze więc, że wiele z nich otrzyma zastrzyk świeżej krwi. 50 procent wybranych do niektórych rad zakładowych ZZ Pracowników Gospodarki Komunal-

nej to ludzie nowi. W grupach związkowych podległych ZO ZZ Transportowców na 362 mężów zaufania tylko 166 zostało wybranych ponownie. Aktywiście grup w ZZ Pracowników Leśnych wybrano 1488, w tym ponownie — 608. Do władz komórek ZZ Pracowników Służby Zdrowia wchodziło tylko około 45 procent dotychczasowych aktywistów.

Mówiąc o ujemnych stronach kampanii sprawozdawczo-wyborczej, wymienić należy słabe opracowanie programów działania poszczególnych komórek na okres nowej kadencji. Czasami programy te sprawiają wrażenie katalogu haseł lub ogólników. W wyniku przeciwdziałania zarządów okręgowych i WKZZ sytuacja w tym zakresie ostatnio nieco się poprawiła.

Innym mankamentem, występującym na szczęście sporadycznie, jest przeprowadzanie wyborów niezgodnie z przepisami. Z tych względów trzeba było powtarzać wybory m. in. w Szpitalu Miejskim w Pile, w Przedsiębiorstwie „Las” w Poznaniu, w PFMZ i aż trzykrotnie w Nadleśnictwie Głisznica. (M. Ł.)

„Statek doszedł już do tak niskiego pochylu, że przewrócony bokiem, prawie tonął. Lecz naraż przestał się zapadać. Przeciwnie, zaczął się podnosić, prostować i powracać do swej dawnej, normalnej pozycji. W tym nieoczekiwanym ruchu była jakaś tajemnicza wymowa, podniecająca ludzką wyobraźnię: niektórym się wydawało, że statek, chyłąc się przedtem tak groźnie, chciał spaść figla i ich przestraszyć; inni widzieli w tym jak gdyby przyjacielskie ostrzeżenie statku, by przynaglić rozbitków do ucieczki.

Po zupełnym wyprostowaniu się statek zaczął tonąć naprawdę, zapadając w otchłań dziobem naprzód, z rufą wzniesioną wysoko ponad wodę. Tak uświatał się w swój morski grób nurek pełen tragicznego dostojęstwa. Ostatnia nad powierzchnią wody pozostała rufa. Wsiadła powoli, jakby niechętnie, jakby z zalem. Potem pozostały z niej już tylko dwa szczyty: bandera i armata. Rzekłbyś, dwóch nierozdzielnych towarzyszy. Gdy po chwili armata schodziła, ginęła jeszcze wolniej niż poprzednio rufa: ginęła jak ktoś bliski i drogi, życiu wyrwany przemocą.

W końcu pozostała sama bandera. Plama białoczerwona sterczała nad wodą dziwnie długo. Marynarze nie mogli oderwać wzroku. Byli wstrząśnięci, ogarnęli ich nabożny dreszcz. Kilku przebiegło się. Zjawisko było zbyt wyraźne: tonący „Cieszyn” rzucał pozostałym przejmujący znak swoją i ich banderą, zanim nie zginął zupełnie”.

Działo się to 20 marca 1941 roku niedaleko Falmouth na wodach kanału La Manche, który w owym czasie stał się wielkim podwodnym cmentarzyskiem dla wielu statków różnych bander — w tym, niestety, także dla statków spod polskiej bandery.

JERZY PERTEK

Nim „Cieszyn” poszedł na dno

zwłaszcza że nastąpił on niespodziewanie ze strony rzekomo brytyjskiego samolotu.

Uzbrojony w działo przeciwlodnicze na rufie oraz karabiny maszynowe Hotchkiss „Cieszyn” bronił się ile sił, ale walka — choć przyniosła Polakom piękny sukces w postaci zestrzelenia jednego nieprzyjacielskiego bombowca — była beznadziejna, zwłaszcza że innemu z napastników udało się celnie zbombardować statek. Zabodze nie pozostało wtedy nic innego do zrobienia, jak opuścić pokład i ratować się w szalupie i na tratwie. Warto dodać, że uratowali się wszyscy.

Ostatnie jego chwile zawarł w sugestywnym opisie Fiedler, przedstawiając „statek z charakterem”, który — mimo odniesionych ciężkich uszkodzeń — nie chciał zatonąć.

Dnia 15 marca 1966 r. zmarł
Kazimierz Speichert
aprobowany aptekarz,
b. kierownik Apteki nr 82 w Polajewie.
W Zmarłym straciłmy wzorowego współpracownika i koleżę.
Cześć Jego pamięci!!
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 marca 1966 r. o godz. 16 na cmentarzu w Obornikach.
ZARZĄD APTEK
Województwa Poznańskiego i m. Poznania
w Poznaniu
RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA
K1893

Dnia 15 marca 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, troskliwy ojciec, brat, szwagier i wujek, śp.
Edmund Piechowiak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godz. 10.55 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W ciężkim smutku pograżeni
ZONA, SYNOWIE I RODZINA
Poznań, ul. Dzierżyńskiego 5 m. 20. 19487g

Dnia 16 marca 1966 roku zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz ukochany tatusz, teść i dziadek, przeżywszy lat 59, śp.
Antoni Ławniczak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym na Winiarach przy ul. Piłkowskiej.
W głębokim smutku pograżeni
ZONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUCZKI
Poznań, ul. Chelmińska 13 m. 2. 19503g

Praca
Pomoc domowa potrzebna na wyjazd nad morze. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Poznań, ul. Świerczewskiego 96 m. 5. 18715g
Pomoc domowa na plebanie potrzebna. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17778g.
Przyjmuję pracę — wyrób kwiatów oraz pracownik umysłowy przyjmie pracę dorywczo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17786g.

Dnia 16 marca 1966 roku zmarł nagle
Florian Kańduła
długoletni, wzorowy traktorzysta.
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA — P. O. P.
KOMBINATU PGR PTASZKOWO
K1858

Dnia 17 marca 1966 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 65, namaszczony Olejami św., mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.
Stanisław Piechowiak
mistrz cukierniczy,
b. powstaniec wielkopolski.
Pogrzeb drogiem nam zwłok odbędzie się w niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 14.45 na cmentarzu parafialnym we Wronkach.
O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA z CÓRKAMI, ZIĘĆ, WNUCZKA I RODZINA
Wronki, ul. Poznańska 15 — Warszawa. 19501g

Kupię domek jednorodzinny lub połowę willi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17728g.

I piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wyłączone, ogród za 150.000 zł sprzedam. Warunek zamiana mieszkania, wyłączone. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17730g.

Sprzedam pół willi dwurodzinnej, stan surowy. Poznań, ul. Czesłachowska 7 — Górczyn. 17745g

Sprzedam domek zaraz wolny. Płakowo, Truskawkowa 27. 17782g

Witalisowi Dorożale
Dyrektorowi Społecznego Ogniska Artystycznego przy Pałacu Kultury
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci brata
DR. FLORIANA DOROŻAŁY
składają
GRONO PEDAGOGICZNE
KOMITET RODZICIELSKI I ADMINISTRACJA
SPOŁECZNEGO OGNISKA ARTYSTYCZNEGO
19409g

Dnia 16 marca 1966 r. zmarł
Antoni Ławniczak
długoletni wiceprezes Zarządu Poznańskiej Spółdzielni Spożywców, odznaczony: Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia Polski Ludowej, Honorową Odznaką m. Poznania, Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.
W Zmarłym straciłmy cenionego działacza ruchu spółdzielczego i ofiarnego pracownika Spółdzielni.
Cześć Jego pamięci!!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19. III. 1966 r. o godz. 15.30 na cmentarzu parafii winiarskiej przy ul. Piłkowskiej.
RADA
Poznańskiej Spółdzielni Spożywców

Różne
Panie, które 14 bm. (poniedziałek) 6.15 rano, pl. Wiosny Ludów — podniosły pana w mundurze, który upadł, proszone są skontaktować się — Gołębia 3 (kwaciarnia), lub telefon 527-88. 19483g
Odnawiam meble wysoki polski i mat. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17615g.
Pranie — prasowanie koszul, bielizny, prochowców, ortalanów — 3 dni. Cybulskiego 16. 17619g

Muzea
Archeologiczne (Miejski Rynek 27/29) — godz. 12-19.
Broni (Stary Rynek) — godz. 10-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 9-15.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 5) — godz. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej — godz. 10-15.
Narodowe — (Al. Marcinkowskiego) — g. 10-15.
Militarium (Cytadela) — godz. 12-15.
Przyrodnicze — (Świerczewskiego 19) — godz. 9-16.
Remiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — godz. 10-15.
WYSTAWY
Muzeum Historii m. Poznania (Stary Rynek) — „Medycyna wielkopolska na przestrzeni wieków” — godz. 9-15.
Pawilon Meblowy (Swarczewski — ul. Wrzesińska nr 28) — wystawa meblowa — godz. 9-17.
Muzeum Narodowe — wystawa prac Zbigniewa Makowskiego — g. 9-15.
Klub „Od nowa” — wystawa rysunków Zbigniewa Makowskiego — godz. 17-22.
Klub MPiK (Ratajeza-Miejska Lecznica dla k. 39) — „Każdy uczeń zna i przestrzega przepisy ruchu drogowego” — 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).
AB Nr 65 (6872) „GŁOS WIELKOPOLSKI” 3 18 III 1966

DYZURY
Wojskowy Szpital Rejonowy (ul. Grunwaldzka, tel. 656-52) — chirurgia, internia, okulistyka.
Woj. Szpital Dziecięcy (ul. św. Józefa 8/9, tel. 526-21) — chir. dziec. do lat 14.
Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych. tel. 99: nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45: porady lekarskie, telefon 637-35.
Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuski 103), tel. 566-66).
Apteki: Marcinkowskiego 12 (czynna całą dobę).
Dyżur nocny: Główna 53 i Staroleka 79.
Lekarz Weterynarii — Klub MPiK (Ratajeza-Miejska Lecznica dla k. 39) — „Każdy uczeń zna i przestrzega przepisy ruchu drogowego” — 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).

Od dyliżansu do autobusu

Dawno minęły te czasy, kiedy Nowy Tomysł musiał konkurować z Grodziskiem o miano stolicy powiatu. W ciągu ostatnich lat, zwłaszcza w minionej 5-latec, miasto rozwinęło się gospodarczo, a jego ludność wzrosła do blisko 5 400 osób z tego na koniec 1965 roku 3 730 osób pracowało zawodowo (2 340 osób w uspołecznionych zakładach).

Dobre imię miasta rozstrzygała w świecie narzędzia chirurgiczne „Chify”, a także znała się na swej marki wyroby w kliniarsko-koszykarskie. Obydwa te zakłady dały w minionej 5-latec dodatkową produkcję, przede wszystkim eksportową, wartości blisko 30 milionów zł. Nie można tu pominąć mniej może efektywnej, ale równie pożytecznej działalności produkcyjnej Nowotomyskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego, Powiatowej Spółdzielni Usług Wielobranowych czy Budowlanej Spółdzielni Pracy.

Miasto coraz bardziej się uprzemysławia. Czy jednak w parze postępuje i jego urbanizacja? I tak i nie.

Z zaniedbanej jeszcze przed dziesięć laty miejsciny Nowy Tomysł, dzięki pieczołowitej trosce władz, inicjatywie i czynnej pomocy społeczeństwa, zmienił się nie do poznania. Jeszcze przed paru laty reporter stamtąd wynosił wrażenie prowincjonalnej małościowości. Potem było już inaczej, choć nadal „konny tramwaj” na trasie dworzec — miasto był ostatnim reliktem epoki dyliżansowej. Od ubiegłej jesieni pojazd o owym napędzie został wreszcie wyparty przez upragniony choć równie przepełniony autobus. Spieszą bowiem ludziska z okolicznych wiosek do pracy w „Chifie” i gdzie indziej. Już nie z kosiakami, a z osiekami masła na rynek (który też wy-

gląda więcej na skwer niż targowisko), lecz do roboty. Już nie tylko po artykuły pierwszej potrzeby, bo to można dostać w każdym wiejskim sklepie, ale po nawozy, maszyny rolnicze, radia, pralki, telewizory, meble.

Zmienił się wygląd miasta i jego charakter. Odnowione domy, zadbane ulice z gładkimi nawierzchniami jezdni i lepszym oświetleniem (około stu zmodernizowanych latarni). Nowy Tomysł zyskał ostatnio gmach szkolny, przedszkole dla 130 dzieci, wodomistrzówkę, dom strażacki, bibliotekę miejską i powiatową wybudowaną z funduszy SFOS. To są plusy świadczące o urbanizacji, przemiany w ramach już istniejącej zabudowy miasta.

Rozwijający się przemysł, wzrost liczby mieszkańców a także ich potrzeb życiowych — stawiają przed ojczym miastem nielatywny problem jego rozbudowy. Nowy Tomysł bowiem pozostał najmniejszym obszarem miastem powiatu, zajmując zaledwie powierzchnię 175 ha. W ostatnich latach powstały dwa osiedla domków jednorodzinnych przy ul. Polnej i Bartekiego, a trzecie zaczęło się budować w tym roku przy ul. Szpitalnej. Już zaczyna brakować terenów pod dalszą zabudowę. Prezydium MRN występowało z wnioskami do władz nadrzędnych (bez skutku) o poszerzenie granic miasta przez włączenie doń przylegających terenów Glinna i Paproci. Wydaje się, że myśl ojców miasta była słuszną, jeśli wziąć pod uwagę fakt, że 355 wniosków mieszkaniowych czeka na załatwienie. Tylko drogą budownictwa indywidualnego czy też spółdzielczego można rozwiązać nabrzmiały od lat problem. Jeden budowany obecnie 42-rodzinny blok spółdzielczy sprawy nie załatwi.

Trzeba więc terenów budowlanych i to uzbieranych. Wydatki ten ciąży na budżecie miejskim. Zamierza się w tym roku zlikwidować budo przy ul. Polnej, pobudować jezdnię i chodniki, skanalizować ulicę Sienkiewicza, zakończyć budowę nowo wytyczonej ulicy Nowej, przesuwać w związku z rozpoczęciem budowy gmachu liceum, a także wyremontować nawierzchnie ulic Ogrodowej i Bartekiego. Jedno z najważniejszych zadań, to kontynuowanie prac przy budowie i modernizacji wodociągów, w latach 1966—67 wyda się na ten cel 2,2 mln. (już w tym roku produkcja wody podniesie się o 23 000 metrów sześciennych. Na remon-

ty 200 domów gospodarka komunalna wyda w tym roku okragi miliony złotych. To dużo, jeśli zważyć, że budżet miasta sięga trzech milionów złotych).

W sukurs ojcom miasta przyjdą niektóre instytucje i zakłady pracy oraz samo społeczeństwo. PSS zbuduje i odda do użytku w tym roku pawilon gastronomiczny i rozpocznie budowę domu towarowego, a MHD pobuduje pawilon handlowy przy ul. Nowej. Przy wydanej pomocy ludności (wykonane w czynnie społecznym wykopy pod fundamenty) powstanie dwurodzinny dom nauczyciela przy nowo zbudowanej szkole podstawowej.

Okazuje się, że jest więcej plusów niż minusów w stałym postępie, choć nie bez trudności, urbanizacji stolicy niegdyś wybitnie rolniczej, a dziś coraz bardziej przemysłowej powiatu, leżącego na zachodnich rubieżach naszego województwa.

MARIA KEMPARA

III Wielkopolski Festiwal Kulturalny Leszczyńskie popołudnie z poezją

Nie zawiodłem się, jadąc na leszczyński „Przegląd Teatrów Poezji”. Zespoły tamtejsze ciągle poszukują nowych treści i form, dzięki czemu imprezy są interesujące i przynoszą miłe niespodzianki. Amatorskie teatry stały się wybredne, widowia równie.

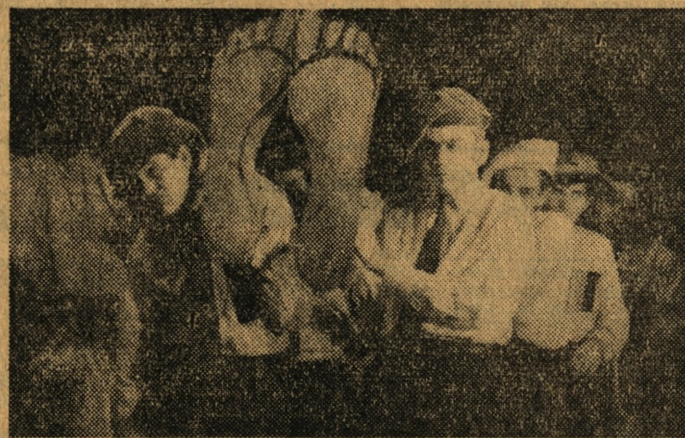
Popołudnie ubiegłej niedzieli było tego dowodem. Znany w województwie Teatr Poezji z Krzycka Wielkiego pod kierownictwem Mariana Niedźwiedzińskiego sięgnął po zapomnianą już, anonimową poezję ludową, umieszczoną przed przeszło 118 laty w wychodzącym w Lesznie „Przeglądzie”. Montaż doskonale obrazował problemy i nastroje wśród ludu oraz tych, którzy parali się piórem dla jego dobra. Recytacja wierszy nie była łatwa, bo i aktorzy i słuchacze przywykli już do zupełnie innych sposobów wyrażania poetyckiego. Samo jednak przypomnienie tej poezji zasługuje w pełni na uznanie.

Teatr Poezji z Pawłowic pod kierownictwem H. Molendowej zapoznał nas z bajkami i fraszkami Franciszka Morawskiego — owego znanego gawędziarza, który niejedną stworzył legendę, jeszcze dziś będącą w obiegu po wioskach południowej Wielkopolski.

Trzeci Teatr Poezji „Quasi-

Na zdjęciu: scena z „Ogrodu Fraszek” w wykonaniu Teatru Szkolnego Liceum Pedagogicznego na deskach leszczyńskiego Domu Kultury.

Fot. — Henryk Frackowiak



Kolskie misy dla Arabów

Wyroby specjalizujących się w produkcji sanitarnej Zakładów Ceramiki „Koło” znane są w 20 krajach Europy, Afryki i Azji. Fabryka wykonuje ze specjalnego, śnieżnobiałego tworzywa ceramicznego tzw. porσανitu, różnego rodzaju misy, umywalki, uchwyty itp. niezbędne akcesoria każdego, współczesnego mieszkania, czy hotelu.

Kolscy ceramicy podjęli się niezwykle zadania wykonania mis „orientalnych” dla arabskich kupców. Spełniono wszelkie wymogi produkcyjno-użytkowe podyktowane rytuałem wyznawców Islamu i towar pędował do krajów Bliskiego Wschodu. Zakłady produkują ponadto zestaw urządzeń higieniczno-sanitarnych dla łazienek włoskich i angielskich. W fabrycznym laboratorium trwają próby nad wyprodukowaniem trwałej barwionych w masie ceramicznej, kolorowych umywalk.

(zet)

Koszykówka

Kto będzie walczył o awans Olimpia czy AZS?

Do zakończenia rozgrywek o mistrzostwo I ligi mężczyzn, pozostały jeszcze 4 kolejki spotkań. Poznaniacy grać będą dwa mecze u siebie z Polonią Warszawa i AZS AWF oraz w następnym tygodniu wyjadą do Wrocławia, gdzie ich przeciwnikami będą tamtejsze zespoły Śląsk i Śląz.

Forma, jaką lechici demonstrowali w ostatnich spotkaniach, pozwala mieć nadzieję, że z tych 4 meczy co najmniej dwa rozstrzygną oni na swoją korzyść. Najprawdopodobniej z Polonią i Śląz. Warszawiacy wygrali co prawda ze swoim lokalnym rywalem, AZS AWF (który z kolei zwyciężył dwa tygodnie temu Wisłę), ale wydaje się, że akademikom nie zależało już na lepszej pozycji niż ta, którą zajmują (IV) w tabeli i nie grali z Polonią z takim animizmem, jak w poprzednich spotkaniach.

Z Polonią poznański Lech zmierzy się w sobotę o godz. 19 w sali przy ul. Chwiałkowskiego, a z AZS-AWF — w niedzielę, również w tej samej sali o godz. 19. Poniżej są to już ostatnie mecze tegorocznego sezonu, jakie będą mieli okazję oglądać poznańscy kibice, organizatorzy spodziewają się kompletu widzów. Mamy nadzieję, że zakończenie sezonu przebiegać będzie w spokojnej atmosferze, i co młodzi kibice, zachowywać się będą nieco lepiej, niż podczas poprzednich spotkań. Poza spotkaniem w Poznaniu, w najbliższą sobotę i niedzielę odbędą się jeszcze następujące mecze o mistrzostwo I ligi koszykarskiej: — ŁKS — AZS AWF, Wybrzeże — Śląz, AZS Toruń — Śląz, Legia — Sparta N.H., Start Lublin — Wisła, ŁKS — Polonia, Wybrzeże — Śląz, AZS Toruń — Śląz, Legia — Wisła, Start — Sparta N.H.

27 bm. rozpoczynają się rozgrywki o wejście do I ligi koszykarskiej; wydaje się, że jest ogromna szansa dla reprezentanta województwa poznańskiego, który powinien odnieść sukces w tych rozgrywkach. Nie wiadomo jednak jeszcze, który zespół będzie ubiegał się o awans. W chwili obecnej pretendentów do tego dwie drużyny: Olimpia i AZS. Obie

Cieżarowcy WP w Poznaniu

Dzisiaj rozpoczynają się w Poznaniu mistrzostwa Wojska Polskiego w podnoszeniu ciężarów. Na starcie zobaczymy najlepszych juniorów wszystkich okręgów wojskowych. Uroczyste otwarcie mistrzostw odbędzie się o godz. 15 w hali przy ul. Marceleskiej a pierwsze boje w kategoriach: koguciej, piórkowej i lekkiej rozpoczyna się o godz. 15.30. Jutro początek mistrzostw o godz. 16, a w niedzielę o godz. 10. (b)

V Zjazd Nadwarciański

Rada Uczelniana ZSP WSE, Koło Uczelniane PTTK WSE oraz DKKPIT Stare Miasto organizują w dniach od 20 bm. do 3 kwietnia br. trzyetapowy, tradycyjny już V Zjazd Nadwarciański. W zjazdzie mogą uczestniczyć: studenci, młodzież szkolna (od lat 16) oraz inni turyści „młodzi duchem”. Zapisy przyjmują się codziennie w RU ZSP WSE, ul. Marchlewskiego 149, w godz. 11.30—12.30 i w Oddziale Międzyuczelnianym PTTK, Stary Rynek 90 w poniedziałki i czwartki, godz. 18—20. Radzymi przewieźć płuca świeżym, wiosennym powietrzem. (ad)

3:2 WYGRAŁY SIATKARKI SOFII

W Gdańsku odbyło się międzynarodowe spotkanie w piłce siatkowej kobiet, w którym Lewski Sofia pokonał reprezentację Gdańska 3:2 (2:15, 7:15, 15:7, 15:12, 17:15).

mają równą liczbę punktów i o zdobyciu tytułu mistrza województwa zdecydować dopiero bezpośrednie spotkanie tych dwóch drużyn, które rozegrane zostanie w najbliższą niedzielę o godz. 19 w sali przy ul. Młyńskiej. Naprawdę trudno przewidywać, który zespół zwycięży. Gdy dojdzie do spotkania dwóch lokalnych rywali — wszelkie niespodzianki są możliwe. Poza tym, w ostatniej kolejce spotkań o mistrzostwo ligi wojewódzkiej, Warta zmierzy się z Rawickim KKS, Górnik Konin — z Polonią Leszno, Victoria Jarocin — z Ostrovią, oraz Stal Ostrow — z Lechem II. (s)

Ligowcy otwierają sezon piłkarski

Rok 1966 będzie niezwykle bogaty w imprezy piłkarskie o charakterze międzynarodowym, w których uczestniczyć będą reprezentanci Polski. W Anglii odbędą się mistrzostwa świata, w których nasza reprezentacja udziału nie weźmie, gdyż została wyeliminowana z rozgrywek. Polska zmierzy się w spotkaniach międzynarodowych z Czechosłowacją, Węgrami, Szwedami oraz czeka ją kilka występów w krajach Ameryki Południowej.

Jak zawsze, największe zainteresowanie towarzyszyć będzie rozgrywkom o mistrzowskie punkty. Odnosi się to przede wszystkim do drużyn ligowych.

Piłkarze ekstraklasy zainaugurują sezon już w najbliższą sobotę. Chorzowski Ruch wystąpi na własnym boisku przeciwko jednemu z bytomskich Polonii. W niedzielę nych meczach I ligi odbędą się następujące spotkania: Górnik — GKS Katowice, Legia — Śląsk, ŁKS — Gwardia, Odra — Opole, Szombierki — Zagłębie i Zawisza — Wisła.

Drugoligowcy rozpoczną rozgrywki wiosenne 27 bm. Jedynym reprezentantem Wielkopolski w tej lidze, Lech, spotka się w tym dniu na wyjeździe ze Stalą w Mielcu. W najbliższą niedzielę debiutujący piłkarze rozegrają jeszcze jeden mecz towarzyski na Goleńcu (o godz. 11), gdzie spotkają się z przedownikiem III ligi naszego okręgu, Olimpią.

W najbliższą niedzielę w zawodach o mistrzostwo ligi okręgowej, zmierzą się następujące pary: w Poznaniu — Polonia — Włocławek (godz. 11 przy ul. Harcerskiej) i Energetyk — Górnik (godz. 15.30, przy Al. Reymonta). Pozostałe mecze, to pojedynki: — Dyskobolia — Warta, Calisia — Grunwald, Zjednoczeni Września — Obra Kościelną, Prosną — Sparta Oborniki. (x)

Michał Tal zagra w Polanicy

Exchampion świata M. Tal otrzymał zaproszenie ze strony Polskiego Związku Szachowego do wzięcia udziału w V Memoriale Rubinstein, który odbędzie się latem br. w Polanicy-Zdroju. Decyzję zarządu PZSzach poprzeczyli odpowiednio rozmowy z wybitnym radzieckim arcymistrzem, który ostatnio bawił w kraju dając szereg seansów gry jednoosobowej.

Największa szachowa impreza 1966 roku, organizowana w kraju, zapowiada się niezwykle interesująco. (nt)

MARZEC	Cyryla
18	
piątek	Słońce: 6.01—18.02

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — niezaczynny; OPERA — g. 19 „Zemsta Nietopierza”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 „Zimowa przygoda Pietruszki”;

W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ — „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: — niezaczynny; Notec: „Szatan”; CZARNKÓW: „Helena Trojańska”; GNIEZNO — Lech: „Pan do towarzysztwa”; POLONIA: „Niedziela sprawiedliwości”; GOSTYŃ: „Gorąca linia”; JAROCIN — Echo: „Gen-

4 „GŁOS WIELKOPOLSKI” AB 18 III 1966 Nr 65 (6672)

tleman z Epsom”; KALISZ — Kosmos: „Wizyta starszej pani”; Oaza: „Złoto Alaski”; Stylowe: „Katastrofa”; Syrena: „Skazani na mecz”; KĘPNO: „Trzej muszkieterowie” (I i II s.); KŁODAWA: „Szukajcie gitary”; KOLEO: „Młot kuracja” i „Muchtar na tropie”; KONIN — Energetyk: „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”; GÓRNIK: „Miłość jednej noy”; KOSCIAN: „Lampart”; KROTO-SZYN: „Sam pośród miasta”; „Zmierzech czarowników”; LESZNO: „Potem nastąpi cisza”; MIEDZYCHÓD: „Niedziela w Avray”; NOWY TOMYSŁ: „Rachunek sumienia”; OBORNKI: „Banda”; OSTROW — Roma: „Wieżniowiec z Altony”; SŁONEC: „Pięciu mężów pani Lizy”; OSTRZESZÓW: „Trzy kroki po ziemi”; PILA — Iskra: „Dwadzieścia godzin”; Koral: „Wspaniały rogiacz”; PLESZEW: „Pingwin”; RAWICK: „Mandrini”; SŁUPCA: „Hrabia Monte Christo”; SREM: „Szeherazada”; ŚRODA: „Denuncjacja”; SZAMOTULY: „Sam pośród miasta”; TRZCIANKA: „I dalej będę śpiewać”; TUREK: „Wspaniały rogiacz”; WAGROWIEC: „Popioły” (I i II s.); WOLSZTYN: „Gejsza”; WRZESNIA: „Święta wojna”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON: — g. 12—21 „Karpaty wschodnie”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Oratorium J. S. Bacha — „Pasja w/g Sw. Mateusza” — dyrygent: Witold Krzemiński; soliści, chóry.

RADIO

PIĄTEK: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3.00) 69,74 MHz: 8.15 Muz. baletowa; 8.50 „Dr Zabiński przed mikrofonem”; 9 Dla kl. VI pt. „Śladami Stasia i Nel”; 9.30 Muz. rozrywk.; 9.40 Dla przedszkół „Na przedwiośnie”; 10.30 „Rytm i piosenka”; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 Muz. ludowa narodów radzieckich; 12.25 Aud. Red. Społ.; 12.40 „Wieści, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. I i II pt. „Do marszu i do tańca”; 13.20 Piosenki o Komunie Paryskiej; 14.15 Konc. popularny; 15.05 Dla uczniów szkół średn. „Dwa kwadransy hist. 16 „Popołudnie z młodością”; 18 Konc. Dnia; 18.45 Kurs j. rosyjskiego; 19.10 „Ze wsi i o wsi”; 19.30 Konc. żywcen; 20.30 Progr. wieczoru; 20.35 „Od 18 lat”

wodewil poetycki; 21.10 „Melodie z jednej płyty”; 21.30 „Kompozytor Tygodnia — A. Skriabin”; 22 Dla poważnych; 22.20 Konc. żywcen młodszych muz. poważnej; 23.12 Nowości Programu III; 0.05 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8.15 Kurs j. franc.; 8.35 „Pod rozługie opinii”; 9 Konc. popularny; 9.30 Z życia ZSR; 9.50 M. Ellegard gra na akordeonie; 10.05 Konc. muz. polskiej; 10.50 „Disneyland” odc. 4 pow.; 11.10 „ABC ekonomii”; 11.25 „Melodie i przeboje naszego ekranu”; 12.25 Polskie mel. ludowe; 12.45 „Człowiek w socjalizmie”; 13 „Czas do brych gospodarzy”; 14 Muz. operowa; 14.30 „List ze Śląska”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Sonaty instrumentalne; 15.30 Dla dzieci odc. pow. „Samowarek mojego dziadka”; 16.05 Aud. Red. Społ.; 17.25 Pozn. Konc. żywcen; 17.50 Aud. sportowa pt. „W salach i na boiskach Wielkopolski”; 18.10 Piosenki śpiewa B. Ładysz; 18.25 „Ewa” — opow.; 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”; 19.05 Muz. i aktualności; 19.30 Konc. Zesp. Kame-

ralnego „Capella Coloniensis” pod dyr. F. Leitnera; 20.22 „Mój zabyt — to ja”; 20.42 d. c. konc.; 21.57 Muzyka; 22.05 „Poeta i jego świat”; „Romanse i ballady” aud. biograficzna poświęcona A. Mickiewiczowi; 22.32 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21.27, 23.50.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 9.55 — Dla kl. VII — z cyklu: „Zajęcia techniczne” — pt. „Nie dźwigaj”; 12 — Dla kl. II — „Sprawiedliwa ocena”; 16.35 — 8 lekcja jęz. ang.; 16.55 — Wiadomości; 17 — „Miś z okienka”; 17.15 — Dla młodych widzów: „Zrobimy to sami”; 17.30 — Dla dzieci — film pt. „Rysunkowe przygody”; 17.55 — „Z drugiej strony szklanego ekranu”; Skrzynka ZUR-u; 18.10 — „Kryptonim PL” — program filmowy; 18.30 — Wszelchnia TV z cyklu: „Chleb dla planety” — program pt. „Bieguny nędzy i bogactwa” — cz. I; 19 — „Wielokropek”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Panorama Lubuska”; 20.15 — Teatr TV — „W małym domu” — Tadeusza Rittnera (Szczecin); ok. 21.45 — „10 minut recenzji”; 21.55 — Dzień nik.

SOBOTA: 9.55 — Zoologia dla kl. VII: „Ptaki”; 10.40 — „Krzywdy i zemsta”, film fab., prod. USA; 12 — „Jaśnie pan szofer”, archiwalny film fab. prod. polskiej; 13.25 — „Południowe rytmy na Broadwayu”; 14 — Sprawozd. z Międzynarodowych Zawodów Narciarzskich o Memoriał B. Czecha i B. Marusarzówny; 15.30 — Film krótkometrażowy; 15.50 — Dla nauczycieli z cyklu: „Problemy wychowawcze”, progr. pt.: „W trosce o szkolnictwo zawodowe”; 16.10 — Powtórzenie 8 lekcji jęz. rosyjskiego; 16.30 — „Znane nazwiska” — program estradowy (Tbilisi); 17 — Wiadomości; 17.05 — Program Tygodnia; 17.20 — Dla młodych widzów: „Dzień dobry Niedzieli”; 17.50 — „Echo Tygodnia”; 18.20 — Młodzieżowy Klub Telewizyjny — „Po szóstej”; 19 — Wieczorne rozmowy; 19.20 — Dobranoc i Monitor; 20 — „Legenda o Łysej Górze”, reportaż filmowy z cyklu: „Spotkanie z Tysiącleciem”; 20.45 — „Złotydziesiąty trakt”, film fab. prod. USA (L. 16); 21.50 — Dziennik; 22.05 — Wiadom. sport.; 22.20 — „Olga i inne” piosenki Aznavoura; Wyk.: — I. Cembrzyńska, Fr. Elkana, K. Jedrusik, E. Felting, M. Kociniak, W. Gliński.